

ELŻBIETA KNAPEK

(Polska Akademia Umiejętności)

Piotr Wysz wobec kryzysu Kościoła

Według relacji współczesnych Piotr Wysz z Radolina biskup krakowski, a następnie poznański, był wybitną osobowością. Opinię tę w pełni podzielają historycy, którzy podkreślają, iż wyróżniał się nie tylko w grodzie episkopatu polskiego, ale także wśród hierarchów europejskich. Wychowanek uniwersytetu praskiego i padewskiego, o szerokich horyzontach myślowych, posiadający liczne kontakty zagraniczne, dobrze zorientowany w stosunkach międzynarodowych, a przede wszystkim wewnątrzkościelnych. Jego działania niemal na każdym polu – jako uczonego, zarządcy i pasterza diecezji, dyplomaty i męża stanu – dowodzą wielkiej energii i zaangażowania. Paradoksalnie, źródła zachowały o nim więcej opinii niż relacji, opisujących jego aktywność i dorobek. Jeszcze do niedawna praktycznie nieznaną była jego twórczość pisarska. Zaledwie kilkanaście lat temu Mieczysław Markowski udowodnił, że Piotr Wysz był autorem traktatu *Speculum aureum*¹. Natomiast w jednej ze swoich ostatnich publikacji Thomas Wünsch uprawdopodobnił pogląd, że Piotr biskup krakowski był redaktorem lub współredaktorem dwudziestodwupunktowego projektu reformy Kościoła, opracowanego na soborze pizańskim w roku 1409 (*Reforma ecclesie in capite et in membris*). Wydawało się, iż przynajmniej jego działalność reformatorska i prawodawcza na gruncie Kościoła lokalnego jest dobrze znana i zbadana. W tym przekonaniu podjęto pierwsze próby syntetycznego ujęcia eklezjologii biskupa Wysza². Okazuje się jednak, iż – jak to

1 Zob. M. Markowski, *Piotr z Radolina zwany Wyszem*, „Kwartalnik Filozoficzny”, 21 (1993), 3, s. 113–139. Kilkanaście lat wcześniej na Piotra Wysza jako autora *Speculum aureum* wskazywał Z. Kałuża, *Autor „Speculum aureum”*, „Roczniki Filozoficzne”, 28 (1980), 1, s. 203–232.

2 Zob.: Th. Wünsch, *Das Reformprogramm des Krakauer Bischofs Petrus Wysz 1392–1412*, [w:] *Kirchliche Reformimpulse des 14./15. Jahrhunderts in Ostmitteleuropa*, Hrsg. E. Winfried, Köln 2006 (Forschungen und Quellen zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostdeutschlands; 36), 157–178; Rec. K. Ożóg, KH, 115 (2008), s. 149.

niejednokrotnie już w przypadku Wysza bywało – nie wszystkie jego inicjatywy są znane, a ściślej biorąc, jemu przypisywane. Niewiele praktycznie wiadomo o jego działalności jako pasterza Kościoła poznańskiego. Wymowna jest jej charakterystyka dokonana przez ks. Józefa Nowackiego: „Z krótkich rządów Piotra Radolińskiego w Poznaniu – pisał – doszły nas wobec braku ksiąg biskupich, konsystorskich i kapitulnych tylko bardzo skąpe wiadomości kilku zachowanych dokumentów [...] Stan zdrowia biskupa Piotra nie był widocznie tak kruchy, jeżeli 2 X 1413 r. uczestniczyć mógł w akcie unii horodelskiej”³. Istotnie stan zdrowia Piotra Wysza nie był aż tak zły, jak przyjęło się uważać, skoro w ciągu niespełna dwuletniego pontyfikatu (diecezję poznańską objął na przełomie 1412 i 1413 r. – zm. 31 V 1414) zdołał przeprowadzić synod diecezjalny, zakończony wydaniem statutów. Są to statuty znane w literaturze przedmiotu jako statuty redakcji Mikołaja z Pyzdr.

Omówienie tych statutów doczekało się obszernej literatury. Spore rozbieżności w dalszym ciągu budzi jednak data synodu, na którym zostały one ogłoszone. Władysław Abraham, analizując tekst adaptacji lwowskiej, stwierdził, iż jej podstawa, czyli statuty poznańskie, zostały wydane na synodzie diecezjalnym, który odbył się po roku 1378, a przed 1394⁴. Wnikliwe i niezwykle kompetentne uwagi W. Abrahama stały się odniesieniem dla spostrzeżeń całej generacji późniejszych badaczy, którzy – nie zważając na to, że wspomniany uczony pracował w oparciu o tekst wtórny – wyniki swoich badań konfrontowali z jego ustaleniami. Z niewielkimi uzupełnieniami zaakceptował je Jakub Sawicki⁵, wydawca pierwotnej wersji tych statutów. Bardziej powściągliwy okazał się ks. J. Nowacki, który uznał, iż zostały one wydane przed rokiem 1414⁶. Natomiast Leszek Zygmunt przyjął, iż synod, na którym je ogłoszono, odbył się za pontyfikatu Dobrogosta Nowodworskiego w latach 1384–1394⁷. Wspomniani badacze, próbując doprecyzować datę wydania omawianych statutów, brali pod uwagę przede wszystkim ich treść, w tym zawarte w nich wskazówki chronologiczne, stylistykę tek-

3 J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II, Poznań 1964, s. 79.

4 Zob. W. Abraham, *Najdawniejsze statuty synodalne archidiecezji gnieźnieńskiej oraz statuty z rękopisu Oss. Nr. 1627*, Kraków 1920 (Studia i materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce, 6), s. 37–43.

5 Zob.: CP, t. VII, s. 7–38; J. Sawicki, *Najdawniejsze statuty synodalne poznańskie z rękopisu BOZ 63, SŻ, 1* (1957), s. 198–199.

6 Zob. J. Nowacki, dz. cyt., s. 248–249.

7 Zob. L. Zygmunt, *Synody diecezjalne metropolii gnieźnieńskiej na przełomie XIV i XV wieku (Gniezno–Kraków–Płock–Poznań–Włocławek)*, [w:] *Kultura prawna w Europie Środkowej*, red. A. Barciak 2006, s. 205–206.

stu, oraz – ostatni z wymienionych badaczy – osobiste predyspozycje ordynariuszy, wynikające z ich wykształcenia i doświadczenia.

W dotychczasowych studiach nad statutami redakcji Mikołaja z Pyzdr stale pomijany był jeden z podstawowych elementów pomocny przy ich datowaniu, a mianowicie życiorys ich redaktora. Wprawdzie wydawca statutów, J. Sawicki, w przedmowie do edycji zamieścił krótką notkę biograficzną Mikołaja z Pyzdr, lecz wydobyl z niej jedynie uwagi co do jego formacji intelektualnej. Rozwijające się w ostatnich latach badania prozopograficzne oraz nowe edycje źródłowe uzupełniły w istotny sposób dane do jego biografii⁸. Warto zatem choć w skrócie przytoczyć jego życiorys. Był synem Mikołaja, drobnego szlachcica osiadłego we wsi Sługocina koło Pyzdr w ziemi kaliskiej, diecezji gnieźnieńskiej. Pierwsza wiadomość o Mikołaju z Pyzdr pochodzi z roku 1383, kiedy uzyskał bakalaureat na wydziale sztuk wyzwolonych uniwersytetu praskiego, a trzy lata później magisterium. W 1387 r. zapisał się na wydział prawa uniwersytetu w Pradze, lecz stopnia nie uzyskał. 13 listopada 1389 r. otrzymał ekspektatywę na kanonię włocławską. W bulli nadającej tę ekspektatywę zanotowano, że był wikariuszem wieczystym w katedrze poznańskiej, ale posiadane przez niego beneficjum nie było połączone z obowiązkiem *cura animarum*. Odnotowano też, iż studiował prawo kanoniczne. Równocześnie wykładał na wydziale sztuk wyzwolonych. W nieznanym bliżej czasie rozpoczął studia teologiczne. Jego pobyt w Pradze potwierdzony jest jeszcze w latach 1393–1395. Z tego okresu brak wzmianek o przebywaniu Mikołaja na terenie diecezji poznańskiej, a tym bardziej w otoczeniu biskupa Dobrogosta Nowodworskiego (1384–1394) czy Mikołaja Kurowskiego (1395–1399). Już w tym momencie można wykluczyć – a przynajmniej pod dużym znakiem zapytania postawić – możliwość zredagowania przez niego wówczas statutów synodalnych diecezji poznańskiej. Trudno bowiem podejrzewać, aby biskup Dobrogost zlecił takie zadanie praktycznie nieznanemu klerykowi, który nie miał ku temu jeszcze stosownych kwalifikacji ani nie posiadał dobrego rozeznania w sytuacji lokalnego Kościoła poznańskiego. W otoczeniu biskupa Dobrogosta nie brakowało kanoników posiadających prawnicze wykształcenie, wymienić można chociażby:

8 Zob.: J. Nowacki, dz. cyt., s. 249; M. Kowalczyk, *Mikołaj z Pyzdr*, PSB, t. 21, s. 135–136; J. Krzyżaniakowa, *Profesorowie krakowscy na uniwersytecie w Pradze – ich mistrzowie i koledzy*, [w:] *Cracovia – Polonia – Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Kraków 1995, s. 505–527; L. Poniewozik, *Pralaci i kanonicy sandomierscy w okresie średniowiecza*, Toruń 2004, s. 261–263.

Bodzetę z Bierzgliana, Jana dziekana i kanonika poznańskiego, Mikołaja Strzeszkowica⁹.

Dopiero około roku 1400 Mikołaj z Pyzdr powrócił do kraju, lecz nie do Poznania, a do Krakowa, gdzie podjął wykłady na wydziale *artium* w świeżo reaktywowanym krakowskim *Studium Generale*. Niebawem został też powołany do komisji, która pod przewodnictwem Stanisława ze Skarbimierza, redagowała statuty dla odnowionego uniwersytetu. W 1406 r. sprawował urząd rektora krakowskiej wszechnicy. W owym roku (lub następnym) uzyskał doktorat z teologii. W tym miejscu nadmienić wypada, iż w tytułowym incipicie analizowanych statutów został wymieniony bez imienia, a jedynie z podaniem nazwiska – czy przydomka – *Pyeser* oraz tytułem profesora teologii. Wzmianka ta w sposób jednoznaczny zdaje się sugerować, jaki mógł być czas powstania omawianych statutów¹⁰. Równoległe do kariery uniwersyteckiej rozwijała się też kościelna. Od roku 1400 był archidiaconem sandomierskim. W 1404 r. z nominacji biskupa Piotra Wysza pełnił funkcję surogata, czyli zastępcy oficjała krakowskiego Mikołaja z Gorzkowa¹¹. Kilka lat później, w 1410 r., analogiczne stanowisko powierzył mu Jan Szafraniec, pełniący – pod nieobecność w diecezji biskupa ordynariusza – funkcję wikariusza generalnego *in spiritualibus* i *in temporalibus*¹². Z lat 1412–1416 brak informacji na temat jego poczynań. Od roku 1419 potwierdzony jest źródłowo jego związek z diecezją poznańską. W 1420 r. po raz pierwszy został wymieniony jako kanonik poznański, w latach 1420–1421 pełnił funkcję surogata oficjała poznańskiego Bogusława ze Świnek¹³. Długoletnia i owocna współpraca z biskupem Wyszem uprawnia przypuszczenie, iż jego bliższe związki z diecezją poznańską datują się już od translacji dotychczasowego ordynariusza do Poznania, tj. od roku 1413.

Wskazówki umożliwiające precyzyjną datację synodu, na którym zostały ogłoszone analizowane statuty zawarte są w ich tekście. Poza wspomnianą wzmianką na temat redaktora pojawiają się też odniesienia

9 Zob. K. Ożóg, *Praskie studia prałatów i kanoników katedralnych metropolii gnieźnieńskiej w drugiej połowie XIV i na początku XV wieku*, [w:] *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, red. A. Radziwiński, Toruń 2000, s. 151.

10 Zob. J. Sawicki, dz. cyt., s. 200: *Incipiunt statuta synodalia Pyeser professoris theologie sacratissime*.

11 Zob.: KDT, t. I, nr 135; E. Knappek, *Akta oficjalu i wikariatu generalnego krakowskiego do połowy XVI wieku*, Kraków 2010, s. 213.

12 Zob. E. Knappek, dz. cyt., s. 222.

13 Zob. J. Nowacki, dz. cyt., t. II, s. 249.

do aktualnych wydarzeń. Zawarte są one w dwóch artykułach: 31 i 32. Ponieważ ustępy były przedmiotem szczegółowej analizy przez wspomnianych przede mną badaczy, omawianie ich zacznę od art. 32, który nie wzbudzał żadnych kontrowersji. Prawodawca polecał w nim odmawianie modlitwy o zjednoczenie Kościoła oraz w intencji króla, księcia Witolda i książąt mazowieckich. Wzmianka o modlitwach o zjednoczenie Kościoła w sposób jednoznaczny wskazuje, iż analizowane statuty powstały i zostały ogłoszone podczas trwania Wielkiej Schizmy Zachodniej. Pozwoliło to na określenie szerokich ram chronologicznych powstania tego zabytku na lata 1378 do 1417¹⁴. Zbliżony czasokres wskazuje również wzmianka o monarchach, polecanych modlitwie.

Duże trudności interpretacyjne sprawił natomiast drugi z wymienionych artykułów, art. 31. Stanowił on, iż na ekskomunikę narażają się ci, którzy ubliżają soborowi powszechnemu, potępiają jego uchwały i usprawiedliwiają Jana Husa. Dla dobrego zrozumienia tego tekstu przytoczę jego treść: *Item detrahentes consilio generali, dampnates facta eius et Huss iustificantes ipsos denunciante excommunicatos*¹⁵. Znając finał sprawy Jana Husa – na zasadzie prostego i naturalnego skojarzenia zdarzeń – J. Sawicki połączył wzmiankę o Husie z faktem ostatecznego potępienia czeskiego reformatora przez sobór w Konstancji i spalenia na stosie (6 VII 1415). Pomiędzy rokiem 1415 a 1417 nie mogło jednak dojść do zwołania synodu w diecezji poznańskiej i wydania na nim wspomnianych statutów, ponieważ rządca diecezji, biskup-elekt Andrzej Łaskarz z Gosławia, brał udział we wspomnianym soborze. W tej sytuacji Sawicki doszedł do przekonania, iż artykuł ten jest późniejszą interpolacją i pominął go w swoich rozważaniach. Problem w tym, że ustęp ów pojawia się nie tylko w wersjach wtórnych (receptyjnych), ale także w wersji pierwotnej (znanej jako redakcja Mikołaja z Pyzdr). Poprawne odczytanie tego artykułu powinno mieć zatem kluczowe znaczenie dla właściwej datacji tekstu. Sformułowany został lakonicznie, aczkolwiek bardzo precyzyjnie, i trzeba tłumaczyć go literalnie, gdy mowa jest o tych, którzy usprawiedliwiają Husa. Słowa te należy rozumieć dosłownie: chodzi o osobę żyjącą, nie jest to aluzja do poglądów Husa czy też jego zwolenników. Pamiętać warto, że już w roku 1406 arcybiskup praski Zbyněk Zajic oskarżał Jana Husa o herezję. Do zaostrzenia konfliktu doszło w 1411 r., kiedy Hus został ekskomunikowany przez arcybiskupa praskiego. Niedługo później proces czeskiego reformatora został przeniesiony przed Trybunał Rzymski. W 1412 r.,

14 Zob. W. Abraham, dz. cyt., s. 38–43.

15 Tamże, s. 51.

w następstwie postępowania inkwizycyjnego uznano go za heretyka, papież pizański Jan XXIII ekskomunikował, a Pragę obłożył interdyktem¹⁶. Z kolei pierwsza część tego postanowienia jest skierowana do tych, którzy ubliżają soborowi powszechnemu i potępiają jego uchwały. Ustawodawca w żaden sposób nie dookreśla, o który sobór powszechny chodzi, co oznacza, iż ma na myśli tylko jeden, czyli pizański. Poza tym sobór w Konstancji wprawdzie nie rozwiązał wszystkich bolączek i problemów Kościoła, ale zakończył schizmę, nie istniała zatem potrzeba aż tak gorliwej obrony jego postanowień. Tym samym stwierdzić należy, że art. 32 wyznacza termin *post quem* zredagowania statutów: na okres po zakończeniu soboru pizańskiego – a dokładniej na czas zaostrożenia się konfliktu Husa z Kościołem, tj. po 7 sierpnia 1409 r., a najpewniej na drugą połowę roku 1411 – oraz *terminus ad quem* na okres przed rozpoczęciem obrad soboru w Konstancji (16 XI 1414), a ściślej biorąc, przed jego zwołaniem, co nastąpiło 1 listopada 1414 r. Zgodnie z zaproponowaną chronologią czas powstania tych statutów zawęża się do ostatnich dwóch lat pontyfikatu Wojciecha Jastrzębca (1399–1412) i pontyfikatu Piotra Wysza (1413–1414). Obrona postanowień soboru pizańskiego, a przede wszystkim świetne rozeznanie we współczesnej problematyce eklezjologicznej, nakazuje łączyć te statuty z osobą drugiego z wymienionych hierarchów.

O tym, iż zostały one zredagowane na polecenie biskupa Piotra Wysza dla potrzeb diecezji poznańskiej świadczy również ich stylistyka. Cechą, która wyróżnia ten tekst spośród innych zabytków polskiego prawa partykularnego tej doby jest niewątpliwie sposób opracowania. Artykuły zredagowane zostały w formie krótkich, najczęściej jednozdaniowych, postanowień i przy użyciu trybu rozkazującego. Taki sposób formułowania zaleceń synodalnych na przełomie XIV i XV w. niewątpliwie był już anachroniczny. Stąd też przesuwanie przez badaczy daty powstania tych statutów na jak najwcześniejszy okres w ramach owej szeroko zakreślonej chronologii wyznaczonej czasem trwania Wielkiej Schizmy Zachodniej¹⁷. Ocena konstrukcji tekstu ulega jednak diametralnej zmianie, gdy zostanie on odczytany w konkretnym kontekście historycznym. Jasnym się wówczas staje, że przyjęcie takiej stylistyki było zabiegiem zamierzonym. Szczegółowa analiza tekstu zdradza, iż pracom redakcyjnym towarzyszył pośpiech oraz nacisk na egzekwo-

16 Zob.: J. Kejř, *Husův proces*, Praha 2000, s. 52 n.; P. Kras, *Ad abolendam diversarum haeresium pravitatem. System inkwizycyjny w średniowiecznej Europie*, Lublin 2006, s. 433.

17 Zob. J. Sawicki, dz. cyt., s. 198–199.

walność postanowień synodalnych. Ze strony ordynariusza były to założenia celowe i jak najbardziej uzasadnione. Wszyscy – nie tylko w diecezji poznańskiej, ale w całym Królestwie Polskim – znali powód, który spowodował translację Piotra Wysza do Poznania. Biskup był świadomy, iż jedynym sposobem, aby udowodnić podległemu duchowieństwu, wiernym, a także królowi, że wyzdrowiał i odzyskał sprawność umysłową, było zwołanie i przeprowadzenie synodu diecezjalnego. Tylko tak mógł utrzymać autorytet w nowej diecezji, niezbędny do sprawnego nią zarządzania.

Już W. Abraham zwrócił uwagę, iż w tekście analizowanych statutów brak jakichkolwiek odniesień do aktualnych problemów konkretnego Kościoła lokalnego, czy też, szerzej, Kościoła polskiego. Nie zawarto w nich – pisał wspomniany badacz – „postanowień dotyczących się sporów ze świeckimi, czy to na temat dziesięciny, patronatu, czy forum duchownego”¹⁸. Synod, na którym zostały ogłoszone zrehabilitowane uprzednio przez Mikołaja z Pyzdr statuty miał charakter duszpasterski. Prawodawcy zależało przede wszystkim na uregulowaniu kwestii związanych ze sprawowaniem służby Bożej, udzielaniem sakramentów oraz na podniesieniu moralności i dyscypliny kościelnej. Wiernych pouczał o obowiązku uczestnictwa we mszy świętej niedzielnej i świątecznej w swoim kościele parafialnym, zaś duchownych napominał, aby odprawiali msze w czasie dogodnym dla wiernych i ze śpiewem¹⁹. Podkreślał konieczność systematycznego nauczania pamięciowego i wyjaśniania *Credo*, *Ojciec nasz* i Dekalogu podczas mszy²⁰. Ponadto nałożył na kler obowiązek przeciwdziałania obrzędom i praktykom ludowym, które towarzyszyły niektórym świętom liturgicznym, wypaczając ich sens i niejednokrotnie prowadząc też do zabójstw, kradzieży i innych przestępstw²¹.

18 Zob. W. Abraham, dz. cyt., s. 38.

19 Zob. J. Sawicki, dz. cyt., art. 35: *Item divina officia missarum diebus dominicis et festivis apto tempore sub cantu agantur et quod parochiani in suis ecclesiis circa divina sint et alias ecclesias non inquirant ex contentu, nisi subsistat causa.*

20 Zob. tamże, art. 34: *Item instiute populum oracione dominicam et symbolum apostolicum, decem precepta Domini, peccata mortalia declarate subditis vestris.*

21 Zob.: tamże, art. 14: *Item prohibeatis columbaciones nocturnas in festo sancti Stephani, cum illa nocte homicidia, furta et plura mala committuntur;* art. 15: *Item in vigilia Nativitatis Christi prohibeatur ludi et supersticione opiniones, que proch dolor in hac patria vident;* art. 17: *Item omnes incantaciones et signanter que consueverunt fieri de nocte sanctorum Philippi et Iacobi apostolorum;* art. 20: *Item prohibeatis, ne feria secunda et tertia post festum Pasce masculi feminas et femine masculos presumant pro ovis et aliis muneribus depactare vilgariter dyngawacz, nec ad aquam trahere, cum tales insolacione et strangulacione non sunt sine gravi divisi*

Warto podkreślić, iż tzw. statuty Mikołaja z Pyzdr są dziełem oryginalnym. Nie brak w nim wprawdzie odwołań do kościelnego prawa powszechnego, prowincjonalnego czy też autorytetów (Henryka z Gandawy bądź Henryka z Segusia zw. Hostianis). Analogiczne problemy dyskutowane były podczas obrad synodów diecezji krakowskiej w 1394 i 1396 r., lecz koncentrowały się wokół innych kwestii szczegółowych. Przykładowo, inaczej rozłożone zostały akcenty w przepisach dotyczących celebrowania mszy świętej oraz spowiedzi i komunii Wielkanocnej²². Warto w tym miejscu podkreślić, że Mikołaj z Pyzdr nie korzystał z popularnej techniki redakcyjnej, polegającej na przejmowaniu całych artykułów lub ich partii z normatywów innych diecezji. Opracowane przez niego statuty uwzględniały lokalne stosunki i potrzeby diecezji poznańskiej.

Biorąc pod uwagę, iż był to prawdopodobnie pierwszy od 160 lat synod diecezji poznańskiej (ostatni ze znanych synodów odbył się w roku 1252)²³, nie powinien dziwić fakt, iż zalecenia posynodalne koncentrowały się wokół spraw podstawowych. Uważna lektura tego tekstu przywodzi na myśl dwa pierwsze synody diecezji krakowskiej odprawione przez biskupa Piotra Wysza w roku 1394 i 1396. Dzieło reformy

nominis offensa, cum in die Pasce vel cirac hoc tempus sunt Eukaristie sacramento procurati. Igitur sint solliciti, qualiter in omni devocione et disciplina morum se custodiant et reservent; art. 21: Item prohibeatis plausus et cantalenas, in qui bus invocantur nomina ydolorum lado y lely, yassa nya, que consueverunt fieri tempore fest Penthecostes, cum revera Christi fideles tunc debent Deum devote invocare, ut ad instar apostolorum valeat accipere Spiritum Sanctum, quem non ex actibus demoniorum merentur accipere, sed ex fidei katholice operibus fructuosus. To tylko najważniejsze postanowienia synodalne w tej materii.

- 22 Zob.: tamże, art. 4: *Item ut subditi semel in anno ad minus confiteantur omnia sua peccata proprio sacerdoti et procurent se eukaristie sacramento ad festum Pasche; B. Ulanowski, O pracach przygotowawczych do historii prawa kanonicznego w Polsce, Kraków 1887, art. 11: De penitencii et remissioneibus: Quia iuxta generalis consilii traditionem omnis utriusque sexus fidelis, postquam ad annos discretionis peruenerit, omnia sua solus peccata semel saltim in anno fideliter proprio sacerdoti seu de ipsius sacerdotis sciencia alteri confiteatur iniunctamque penitentiam sibi propriis viribus student adimplere suscipiens reverenter ad minus in festo Pasche eukaristie sacramentum alioquin contraveniens ab ingressu ecclesie removeatur et moriens ecclesiastica careat sepultura; Statuta synodalia episcoporum Cracoviensium XIV et XV saeculi, ed. U. Heyzmann, [w:] SPPP, t. IV, art. De celebratione missarum et veneratione sanctorum: Statuimus, quod missa de sancta domina Virginie Marie, vide licet Rorate celi etc., que tempore adventus Domini sunt solet celebrari, et quelibet alia missa sive alta sive submissa voce ca natur vel legitur, expecta die Nativitatis Domini, non celebrantur, nisi cum incipit fieri aurora.*

- 23 Zob. CP, t. VII, s. 5–7.

Kościół krakowski rozpoczął Piotr Wysz od uregulowania podstawowych, a zarazem najbardziej newralgicznych spraw życia w diecezji. W obu przypadkach widać, iż synod był dla biskupa narzędziem do przeprowadzania zmian w podległym mu Kościele lokalnym. Doskonale wiedział, że, aby reforma była skuteczna, musi być wprowadzana stopniowo, w przeciwnym razie ulegnie zdławieniu. Statuty zredegowane przez Mikołaja z Pyzdr miały być pierwszym etapem zamierzonej przez biskupa Piotra Wysza reformy Kościoła poznańskiego.

Kolejnym argumentem, który przemawia za datowaniem tych statutów na pontyfikat Piotra Wysza jest ich późniejsza recepcja. W latach 1415–1417 zostały one recypowane i adaptowano je w całości dla potrzeb archidiecezji lwowskiej. Natomiast w 1420 r. zostały włączone w całości do statutów biskupa poznańskiego Andrzeja Łaskarza. Najbardziej frapujące zagadnienie stanowi wykorzystanie analizowanych statutów przez – jakby nie było – odległą archidiecezję lwowską. Samo zjawisko przejmowania statutów innych diecezji jest dobrze znane i opisane w literaturze przedmiotu. W. Abraham wskazał kilka możliwych przyczyn tego zapożyczenia. Jego wnioski w pełni zachowują aktualność. Spod obserwacji naukowej wciąż jednak wymyka się aspekt, który decydował o przyjęciu danego wzoru. Trudno bowiem zakładać, aby arcybiskup Jan Rzeszowski czy też jego najbliżsi współpracownicy byli obznajomieni z całym dorobkiem synodalnym wszystkich okolicznych diecezji i w oparciu o lekturę porównawczą dokonali wyboru. (Niewątpliwie jakiś korpus normatywów diecezjalnych znali, pytanie tylko: jaki?) Można natomiast domniemywać, których diecezji ustawodawstwo znał lub mógł znać arcybiskup Rzeszowski. Przed nominacją na arcybiskupstwo w 1412 r. i jego objęciem dwa lata później, był kanonikiem krakowskim oraz bliskim współpracownikiem biskupa Wysza, najpierw jako rektor i organizator struktur wszechnicy krakowskiej, a od czerwca do grudnia 1411 r., w czasie długiej rekonwalescencji Piotra Wysza po przebytej chorobie, pełnił funkcję wikariusza generalnego *in spiritualibus* i *in temporalibus*²⁴. Rzeszowski znał zatem ustawodawstwo synodalne diecezji krakowskiej. Można też zakładać, iż interesował go najnowszy dorobek synodalny jego dotychczasowego ordynariusza Piotra Wysza.

Nieco inaczej przedstawia się kwestia włączenia w całości tzw. statutów Mikołaja z Pyzdr do statutów biskupa Andrzeja Łaskarza. W literaturze statuty synodalne biskupa Andrzeja z roku 1420 są nazywane, choć chyba niesłusznie, kodyfikacją. W rzeczywistości stanowiły one

24 Zob.: J. Kurtyka, *Rzeszowski Jan*, PSB, t. 34, s. 62–70; E. Knapke, dz. cyt., s. 204.

kontynuację reformy diecezji poznańskiej, zapoczątkowanej przez Piotra Wysza. Sposób, w jaki zostały one włączone en bloc do statutów biskupa Andrzeja Łaskarza z roku 1420 świadczy, iż nie były przedmiotem prac redakcyjno-kodyfikatorskich, lecz zostały jedynie promulgowane na synodzie w 1420 r. oraz opublikowane i rozpowszechniane w formie jednego zwołu. Podobnie postąpił ćwierć wieku wcześniej biskup Piotr Wysz, który na synodzie diecezji krakowskiej odbytym w roku 1396 promulgował statuty synodalne wydane dwa lat wcześniej²⁵.

Podsumowując, należy stwierdzić, że statuty Mikołaja z Pyzdr zostały zredagowane na polecenie biskupa poznańskiego Piotra Wysza i promulgowane na synodzie diecezjalnym odbytym w 1413 r., najprawdopodobniej jeszcze przed końcem czerwca. Warto też podkreślić, że podobnie – jak 20 lat wcześniej w diecezji krakowskiej, tak samo w diecezji poznańskiej – Piotr Wysz swoje rządy rozpoczął od zwołania synodu diecezjalnego i zapoczątkowania potrzebnych reform. Piotr Wysz miał spójny program uzdrowienia i odnowy stosunków panujących w Kościele *in capite et in membris* i na płaszczyźnie Kościoła lokalnego konsekwentnie go realizował.

25 Zob.: *Statuta synodalia episcoporum Cracoviensium*, s. 52; L. Zygmier, dz. cyt., s. 182.